TKM, Ostatni buziak...

Dziękuję ci za te chwile
dziękuję ci za to że żyję
teraz nie ma ciebie przy mnie
moje serce już nie bije.
Marzyłem o jednej dziewczynie
skarbie, a to byłaś ty
i wierze że wszystko się zmieni,
i znów będziemy razem żyć.

Pamiętasz nasze wyjazdy,
pamiętasz nasze imprezki
powiedz czy pamiętasz chwile
zwłaszcza nasze bransoletki.
Kochanie, ja ciągle ją nosze
i będę ją nosił na zawsze,
wierzę ze będziemy razem
teraz śpiewam cała prawdę.

Tej nocy dużo myślałem
i myślałem nawet o śmierci.
Moja psychika jest słaba
nie umiem już zacisnąć szczęki
nie umiem z tym sobie radzić
i nie umiem tego ogarnąć
i nie umiem ciebie zostawić
jesteś dawką idealną.

Nie wyobrażam sobie życia w którym ma cie nie być
i teraz w sumie nie wiem skarbie czy dam rade przeżyć
bo wokół mnie są wilki
które widzę tylko wtedy, kiedy ciebie tracę coraz bardziej
co za sceny.

I dziś jedno mam marzenie
skarbie, proszę daj mi rękę
twoją delikatną skórę, przeszywają wielkie dreszcze.
Mała, nie wierzyłem w Boga
dziś do Niego mam intencje
aby dał nam wielką siłę
byśmy mogli żyć jak w niebie.